

28.04.22
Współpraca SB-TEE + 10
OK

OR
ZDP, KT
27. 04. 2022

Gołdap, dn. 22.04.2022 r.

Pani Marzanna Marianna Wardziejewska
Starosta Gołdapski

Zarząd Dróg Powiatowych
w Gołdapi

29. KWI. 2022

Starostwo Powiatowe w Gołdapi
WPLYNSKO

27. 04. 2022

Petycja

w sprawie „strefy zamieszkania” przy ul. Ustronie w Gołdapi

L.dz. 3255 podpis

zgodnie z art. 2 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 11.07.2014 r. o petycjach, żądamy zlikwidowania „strefy zamieszkania” przy ul. Ustronie w Gołdapi.

Prosimy o wprowadzenie na „Ustroniu” strefy „Tempo 30”, jako metodę, tzw. uspokojenia ruchu kołowego w miastach, w miejscach niebezpiecznych dla pieszych, z efektywnym ograniczeniem prędkości pojazdów do 30 km/h poprzez umieszczenie na drodze progów zwalniających co najmniej naprzeciwko budynków nr 26 i 40 (dwa progi zwalniające to niższy koszt, niż 14 znaków drogowych, o których w Petycji), przywrócenie możliwości korzystania z wybudowanych miejsc parkingowych i parkowania na zasadach ogólnych z zakazem postoju (znak B-35) po lewej stronie drogi (patrząc od zjazdu z ulicy suwalskiej) oraz montaż, po prawej stronie, okrągłego lustra drogowego, wypukłego o średnicy min. 800mm na wyjeździe na ulicę Suwalską, w związku z brakiem widoczności, po lewej stronie, pieszych, drogi rowerowej i samochodów poruszających się ulicą Suwalską.

Wprowadzenie strefy „Tempo 30” byłoby elementem planowej strategii, której celem jest praktyczne zwiększenie bezpieczeństwa pieszych, bez utrudnień i pogorszenia jakości życia dla mieszkańców i przyjezdnych.

Prosimy o rozpatrzenie Petycji bez zbędnej zwłoki. Sprawa jest pilna ze względu na faktyczne bezpieczeństwo i dobrą jakość życia mieszkańców oraz szacunek dla prawa, który na „Ustroniu” „strefa zamieszkania” niszczy.

Uzasadnienie

Specyfika ruchu drogowego w strefie zamieszkania z jednoczesnym przestrzeganiem określonych przepisów przez jego uczestników może przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa i porządku.

Czy „strefa zamieszkania” na „Ustroniu” „działa” w praktyce, czy zapewnia efektywną ochronę?

Aby strefę zamieszkania nazwać „strefą bezpieczeństwa” nie wystarczy porządek „w papierach”, istnienie „zapisów na papierze” („przejazd kolejowo-drogowy”, „projekt organizacji ruchu”). Codzienna rzeczywistość mieszkańców w „strefie zamieszkania” na „Ustroniu”, to: nieprzestrzeganie, wypaczenie, naigrywanie się z „prawą”, nieszanowanie na co dzień i od święta. Trudno o szacunek dla prawa, gdy widzi się w nim jedynie „instrument represji” (mandaty i punkty karne za nieprawidłowe parkowanie). W praktyce przepisy dotyczące bezpieczeństwa, wynikające z wyznaczenia „strefy” są nieegzekwowalne, a bezpieczeństwo pieszych wyznaczone znakiem D-40 jest iluzoryczne. Przepisy o strefie nie dyscyplinują kierowców, nie powodują jazdy z prędkością do 20 km/h. **Faktyczne zmniejszenie prędkości następuje jedynie przed progiem zwalniającym, a nie za znakiem D-40.**

„Strefy zamieszkania” są tworzone w celu ułatwienia pieszym bezpiecznego, swobodnego poruszania się w pobliżu ich domów. W tej strefie pojazdy mogą poruszać się z maksymalną prędkością 20 km/h, co ma zmniejszyć prawdopodobieństwo wypadku z udziałem pieszego - to bezpieczeństwo teoretyczne. W praktyce na Ustroniu dopuszczalna maksymalna prędkość jest stale, dniami i nocami łamana przez kierujących. Policja „dbając” o bezpieczeństwo nie kontroluje prędkości pojazdów, zatrzymywania pojazdów przed „przejazdem kolejowym” (znak G-3), a jedynie ogranicza się do

STAROSTWO POWIATOWE
W GOŁDAPU
19-500 Gołdap, ul. Krótka 1
tel. (87) 615-44-44; fax (87) 615-44 44

Za zgodność z oryginałem
stwierdzam
Gołdap dn. 28. 04. 2022

Z up. STAROSTY
mgr Anna Makowska
SEKRETARZ POWIATU

„połowania” na kierowców parkujących „w innym miejscu niż wyznaczone w tym celu”. To zwykła złośliwość lub nadgorliwość, nawiasem mówiąc, **wyznaczonych miejsc parkowania na Ustroniu nie ma - to absurd.**

„Strefy zamieszkania” nie ma na: Osiedlu I, Osiedlu II, Osiedlu Emilii Plater, Osiedlu Młodych, bliźniaczopodobnej ulicy Generała Sikorskiego. „Strefą zamieszkania” zostały wyróżnione ul. Ustronie i np. ul. **11-go Listopada, tu też kierowcy „łamią” przepisy strefy, parkując w miejscach nieoznaczonych, np. w dniu 15.04.22 r. o godzinie 16.30 - 16 aut, w dniu 16.04.22 r. o godzinie 9.05 - 19 aut, w dniu 18.04. o godzinie 12.50 - 24 auta. Kierowcy „łamią” Prawo o ruchu drogowym, nie szanują prawa źle zastosowanego przez organ zarządzający ruchem na drodze.**

Strefa zamieszkania na „Ustroniu” z bezwzględным pierwszeństwem pieszych miała sens przed modernizacją ulicy, gdy nie było chodników, przejścia dla pieszych, oświetlenia. Ulica Ustronie po modernizacji zyskała wartość zarówno materialną jak i estetyczną. Zmieniono nawierzchnię jezdni, zainstalowano oświetlenie, wzdłuż całej ulicy są chodniki. **Ulica została unowocześniona, jednak zabrakło nowoczesnej, odpowiadającej mieszkańcom i przyjezdnym organizacji ruchu.**

„Strefa zamieszkania” na „Ustroniu”, to anachronizm organizacji ruchu i strefa absurdów.

Na „Ustroniu” ustawiono 14 pionowych znaków drogowych, których mogłoby nie być, 9 znaków drogowych ostrzegających przed nieistniejącym przejazdem kolejowym i 4 znaki ostrzegające przed progiem spowalniającym. **„Zapomniano” o oznaczeniu znakami drogowymi miejsc do parkowania, chociaż w wyniku modernizacji ulicy wybudowano ponad 30 miejsc postojowych. Odnosimy wrażenie, że dotykamy granic absurdu.** Oczywiście jest, że ograniczenie parkowania tylko do wybudowanych miejsc parkingowych, spowoduje konflikty między sąsiadami, ponieważ tych miejsc jest o wiele mniej niż pojazdów w posiadaniu mieszkańców.

Mieszkańcy „strefy zamieszkania” na „Ustroniu”, to nie tylko ludzie młodzi, to przede wszystkim seniorzy, często niepełnosprawni, poruszający się o kulach lub przy pomocy chodzika, których nie stać na automaty otwierające bramę wjazdową i którym wiek lub zdrowie nie pozwala bez wysiłku wpuszczać przyjezdnym na teren posesji.

Na terenie nieruchomości zlokalizowanych przy ulicy, np. budynki nr 43, 41, 37, 35, 33, 31, 40, 22, 21, 14, 19, nie ma miejsca na parkowanie pojazdów, a tam gdzie można zaparkować 2 lub 3 pojazdy, wyjazd z posesji oznacza koszty: stracony czas i stres przez blokowanie się pojazdów przy wyjeździe, paliwo, spaliny. Wynikiem policyjnych „połowań” na kierowców parkujących przy ulicy na zasadach ogólnych, jest **parkowanie na posesjach sąsiadów - to absurd**, dotyczy choćby lekarza z wizytą domową, księdza, fryzjera, weterynarza, dostawcy zakupów.

Bezpieczeństwo na drodze nie jest zagwarantowane przez wyznaczenie „strefy zamieszkania”. Przepisy o strefie tylko teoretycznie chronią pieszych. W warunkach ulicy Ustronie brak obowiązku korzystania z chodników, obecność dzieci do lat 7 bez opieki osoby starszej, poruszanie się pojazdów z prędkością „grubo” przekraczającą 20 km/h, to niebezpieczeństwo dla pieszych. **Kolizje pojazdów już były, czy mamy czekać na ofiary w ludziach?**

Znaki drogowe pionowe w ilości 14 sztuk, ostrzegające o przejeździe kolejowym, (przypomnijmy, że znaki ostrzegają przed „**kolejowo-drogowym-skrzyżowaniem w jednym poziomie eksploatowanej linii kolejowej z drogą**”, w tym znak G-3), ustawione dla „porządku w papierach”, w istocie świadczą o naigrywaniu się z prawa przez zarządzających drogą i użytkowników drogi. Dziennie przez „przejazd kolejowo-drogowy” na „Ustroniu” przejeżdżają kierowcy ponad 100 razy i żaden z nich nie przestrzega Przepisów prawa o ruchu drogowym związanych z przejazdem kolejowo-drogowym (art. 28).

I na koniec aspekt szacunku dla prawa. Czy szacunek dla prawa, to tylko posłuszeństwo – czy coś więcej?

Apelujemy o świadomość, że szacunek dla prawa jest spoiwem społecznym. „Strefa” w naszym miejscu zamieszkania ten szacunek niweczy. Poruszanie się z prędkością powyżej 20 km/h, parkowanie na zasadach ogólnych, niezatrzymywanie pojazdu przed przejazdem kolejowym - wspólne tym sytuacjom jest to, że dochodzi w nich do złamania obowiązującego w prawie zakazu lub nakazu. To przykłady braku szacunku dla Prawa o ruchu drogowym, źle zastosowanego w naszym miejscu zamieszkania, ale dochodzi do nieszanowania prawa w innym jeszcze sensie. Mieszkańcy „strefy” spotykają się z brakiem szacunku do prawa, jakie przysługuje właśnie im, nie dostają bowiem czegoś, co się im należy - to prawo podmiotowe, realne, a nie formalne bezpieczeństwo na drodze, gwarancja traktowania jako obywatel, senior, osoba z ograniczeniami fizycznymi (niepełnosprawnością) i finansowymi (nie stać na automatykę otwierającą bramę na posesję). Dwoistość perspektywy ma znaczenie dla tego, kogo obwiniamy o brak szacunku dla prawa. Jeżeli myślimy o szanowaniu prawa, które przysługuje komuś, brak szacunku nie jest tylko kwestią nieposłuszeństwa mieszkańców względem przepisów w „strefie zamieszkania”. Także bowiem mieszkańcy mają prawa, które powinny być szanowane: realne bezpieczeństwo, wygodę i dobrą jakość życia w swoim miejscu zamieszkania. To wiąże się z odpowiedzialnością, także władzy lokalnej – której nie wolno bezkrytycznie, bezrefleksyjnie stosować prawa (podpierając się „zapisami na papierze”, „projektem organizacji ruchu”), w naszym przypadku Prawa o ruchu drogowym.

Szacunek dla prawa kojarzy się przede wszystkim z jego przestrzeganiem. Szacunek to jednak więcej niż czyste posłuszeństwo, wymuszane mandatami i punktami karnymi. W państwie policyjnym prawo będzie zapewne przestrzegane, ale czy jest szanowane?

W demokracji wymaga się prawa zasługującego na szacunek adresatów, aby zatem było szanowane przez swych adresatów – nie wystarczy fakt, że prawo zostało zastosowane, musi ono jeszcze odpowiadać pewnym wymaganiom. Nie może wystarczać fakt ustanowienia „strefy zamieszkania” i obwarowania jej stosowania „sankcją przymusu państwowego”. Taka „marksistowska” wizja prawa jest głęboko anachroniczna.

Współcześnie prawo nie czerpie swej legalizacji tylko z samego obowiązywania, ani tylko z tego, że stoi za nim siła „sankcji przymusu państwowego”. Obecnie od prawa, i jego stosowania, wymaga się więcej - musi zasługiwać na społeczną akceptację. Chodzi tu nie o indywidualną akceptację każdego, ale o powszechną praktykę grup społecznych, także społeczności lokalnych.

W działaniu władzy konieczne jest traktowanie prawa na poważnie. Brak powagi, to okazanie mu braku szacunku. Brakiem szacunku jest pobudzanie zachowań, niestosowania się do prawa („zarządzanie strachem”, „efekty mroźące”, mandaty i punkty karne na „Ustroniu”). Tłumacząc prościej: policja może robić byle co, dopuszczać się molestacji, egzekwować literę prawa, wszystko jest w porządku, bo podobno na końcu jest niezawisły sąd i w razie mandatu być może uwolni od kary. Ogromnie wygodne to dla urzędników, policjantów, ale mało szanujące prawo, w tym konstytucję, afirmujące nieodpowiedzialność w korzystaniu z prawa. Póki na każdym szczeblu władzy państwowej państwo samo nie będzie poważnie traktować prawa, póki nie zadba o krzewienie warunków dla nowoczesnego państwa prawa nie może liczyć, że prawo będą szanowali obywatele, wierząc w siłę jego autorytetu, a nie tylko w autorytet siły.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie. Dziękując za zajęcie się naszą Petycją, pozostaję z poważaniem.

W imieniu mieszkańców i przyjezdnych, jakości życia zbiorowego na „Ustroniu” i dobra wspólnego.
W załączeniu Lista mieszkańców przy ul. Ustronie, popierających Petycję.